Dzisiejszy numer zawiera 12 stron.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA . 440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . . 500 M
Za granicą . . . . . . 650 M
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. Sokoła 4.
Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano.

Nr. 6371. Lwów, niedziela 30. Kwietnia 1922. Rok XIII

Wymiana not polsko-rosyjskich. Rosya gotowa anulować traktat w Rapallo Polska misya ratunkowa dla Ukrainy.

Wymiana not polsko-rosyjskich.

(O wydawanie przez Rosyę mienia polskiego Litwie Kowieńskiej).

Warszawa, 28. kwietnia.

(PAT) Dnia 18. b. m. otrzymał Charge d'affeires polski w Moskwie notę komisaryatu ludowego dla spraw zagranicznych, która zawiera m. i. następujące oświadczenia:

Rządowi polskiemu w chwili zawarcia traktatu w Rydze była wiadoma treść art. 2 traktatu pokojowego między Rosyą a Litwą, zawartego w Moskwie 12. lipca 1920. Zgodnie z tymże art. 2 powyższego traktatu uznał rząd rosyjski, że **Ziemia Wileńska wchodzi w skład terytoryum rzeczypospolitej litewskiej** i dzięki temu rząd rosyjski nie może jednostronnem wypowiedzeniem swej woli zmienić treści i ducha traktatu pokojowego litewsko-rosyjskiego.

Istnienie faktycznego zatargu między Polską a Litwą w sprawie przynależności tych lub innych ziem do składu jednego lub drugiego z wymienionych państw, nie może mieć międzynarodowej prawnej wartości dla Rosyi aż do czasu, dopóki rządy polski i litewski nie zawiadomią rządu rosyjskiego o tem, że wyż wymieniony spór jest zakończony. — Na mocy powyższego nie może rząd rosyjski zgodzić się na wstrzymanie dalszego rozpatrywania i roztrząsania przez rosyjsko - litewską komisyę mięszaną spraw reewakuacyi o których pan wspomina w swej nocie.

Zechce pan przyjąć, panie Charge d'affaires, zapewnienia mego głębokiego szacunku — podpisany Hanecki.

ODPOWIEDŹ POLSKA:

Na notę powyższą przedstawiciel Rzeczypospolitej Polskiej odpowiedział notą następującą.

W odpowiedzi na notę pańską z 18. kwietnia 1922 mam zaszczyt stwierdzić, co następuje:

Traktat ryski podpisany został przez upełnomocnionych przedstawicieli R. S. F. S. R. 18. marca 1921, a przeto w 8 miesięcy po zawarciu przez tenże rząd układu w Moskwie z 12. lipca 1920. Traktat ryski ustalił na przedrozbiorowych terytoryach państwa polskiego nowy stan rzeczy.

Rządowi sowieckiemu znany był w chwili zawarcia traktatu ryskiego faktyczny stan terytoryów państwa polskiego, z którymi jako ze stroną, nazwaną w traktacie ogólnem mianem Polski, rząd rosyjski zawarł w Rydze układ o pokoju. Podpisanie go 18. marca 1921 było przeto uznaniem przez Rosyę tego faktycznego stanu terytoryalnego.

Ten stan rzeczy z okresu zawierania traktatu ryskiego uległ na wschodzie od 18. marca 1921 tej tylko zmianie, że na podstawie jednomyślnej uchwały sejmu wileńskiego z 20. lutego 1922 i zgodnie z zasadą „stanowienia narodów o sobie" i na podstawie porozumienia się Polski z ludnością kraju, rząd Rzeczypospolitej Polskiej przejął 18. kwietnia 1922 w Wilnie władzę nad zwróconą w ten sposób Polsce i połączoną z nią dotąd na wieczne czasy Ziemią Wileńską. Terytoryum wileńskie, nazywane przez jakiś czas Litwą środkową, przestało być odtąd obszarem spornym.

To też obecnie, utrzymując całkowicie swoje stanowisko, zajęte w notach poprzednich, uważa rząd polski za słuszne przypomnieć rządowi rosyjskiemu jego zobowiązania i faktyczny stan rzeczy. Rząd polski nie dopuszcza myśli, **by jakiekolwiek rozumowania lub komentowania art. 6 i 11 traktatu ryskiego mogły uprawniać władze rosyjskie do wydawania rządowi Litwy Kowieńskiej mienia wileńskiego sądu okręgowego**, Wileńskiej Kasy Gubernialnej i aktów uniwersytetu wileńskiego, fabryk obywateli polskich, jak n. p. Szeroszewskiego w Grodnie i t. p., podczas gdy Wilno, Grodno i ich terytorya są faktycznie częścią terytoryum Rzplitej Polskiej, stanowiły od stuleci, stanowią i stanowić będą jej część nierozerwalną.

To też **rząd polski** prosi raz jeszcze o jak najrychlejsze pouczenie delegacyi rosyjskiej w mięszanej komisyi reewakuacyjnej, by zaniechała wysuwania na posiedzeniach komisyi zagadnień treści politycznej, przekraczających kompetencye mięszanej komisyi reewakuacyjnej, oraz **wzywa rząd rosyjski do zaniechania wydawania mienia, podlegającego na zasadzie traktatu ryskiego zwrotowi ze**

strony Rosyi na rzecz Państwa polskiego poza granice tego Państwa i poza terytoryum pochodzenia tegoż mienia. — Zechce Pan przyjąć, Panie Zastępco Komisarza Ludowego spraw zagranicznych zapewnienie mego głębokiego szacunku. — Podp.: **Stefański.**

Rząd rosyjski proponuje komisyę mieszaną w sprawie odszkodowań.

Warszawa, 28. kwietnia.

(PAT). Charge d'affaires Rzpltej w Moskwie otrzymał 22. bm. następującą notę:

Szeregiem not rządy R. S. F. S. R. i U. S. R. R. protestując **przeciw organizowaniu na terytoryum Rzpltej Polskiej licznych band uzbrojonych**, wykonujących z jej terytoryum wrogie akty zbrojne w stosunku do Rosyi i sprzymierzonych z nią republik, podawały to do wiadomości rządowi polskiemu, czyniąc go jedynie odpowiedzialnym za wszystkie zniszczenia i straty, wywołane napadami tych band na granice republik sowieckich. Jednocześnie wskazywały rządy sowieckie, że zastrzegają sobie prawo po zgrupowaniu wszystkich materyałów przedłożenia rządowi polskiemu żądania odszkodowania wszystkich wymienionych spraw, będących wynikiem wyraźnego przekroczenia art. 5 traktatu ryskiego przez Rzeczpospolitą Polską. Podobne oświadczenie mieściło się też w nocie rządu rosyjskiego z 1. marca br. Obecnie materyały są zebrane i **komisarz ludowy do spraw zagranicznych ma zaszczyt zaproponować rządowi polskiemu niezwłoczne powołanie mieszanej komisyi dla rozpatrzenia pretensyi republik sowieckich w sprawie odszkodowania strat materyalnych, wywołanych napadami band z terytoryum Polski na granicy republiki rosyjskiej, ukraińskiej i białoruskiej, dla dokonania ostatecznego rozrachunku.** Proszę przyjąć itd. Podp. Hanecki.

Odpowiedź polska.

Polska odrzuca kategorycznie propozycyę rosyjską.

Na notę powyższą złożył polski charge d'affaires w Moskwie z polecenia rządu, jako odpowiedź, notę następującą:

Panie Zastępco Komisarza Ludowego! **Rząd polski** zaznajomiwszy się z notą Pańską, z 21. kwietnia 1922, **polecił mi wyrazić swoje niezmierne zdumienie** z powodu treści tej noty, jak i faktu, że wspomniana nota, podpisana przez Pana, Panie Zastępco Komisarza Ludowego R. S. F. S. R., występuje jednocześnie imieniem Republiki ukraińskiej. Rząd polski zmuszony jest przypomnieć rządowi rosyjskiemu i ukraińskiemu, że na wspomniany przez Pana w nocie z 21. bm. szereg not rządów R. S. F. S. R. i U. S. R. **rząd polski udzielił rządom R. S. F. S. R. i U. S. R. R. szereg wyczerpujących odpowiedzi.**

Wszystwie one udowodniły całkowitą bezpodstawność zarzutów, odrzucały z oburzeniem insynuacye, oraz zastrzegały się stanowczo przypisywaniu rządowi polskiemu jakiejkolwiek odpowiedzialności za straty, wyrządzone Rosyi i Ukrainie przez ich oddziały powstańcze, od których wtargnięcia na terytoryum Rzpltej polskiej nawet **władze polskie zmuszone były zarządzić szereg środków ostrożności.**

Rząd polski uważa **za zupełnie niestosowne powracanie do spraw już dostatecznie wyjaśnionych i wyczerpanych. To też odrzucając kategorycznie propozycyę komisaryatu ludowego dla spraw zagranicznych powołania mięszanej komisyi dla rozpatrzenia pretensyi republik sowieckich w sprawie odszkodowania strat materyalnych, wywołanych napadami band, rzekomo „z terytoryum polskiego“ dla wykonania ostatecznego rozrachunku, rząd polski nie ma zamiaru przytaczać innych uzasadnień odmowy i przypomina tylko rządowi R. S. F. S. R. i U. S. R. R. dotyczące tej materyi, swoje noty.** Od czasu ich wysłania nie nastąpiła w tej sprawie żadna zmiana. **Rząd polski** z właściwą mu stałością utrzymania jednej prostej linii w stosunku do Rosyi, niezależnie od zmiennych konjunktur i obcych nastrojów, **nietylko nie zmienił swego stanowiska, ale nawet w zakresie wspomnianego w nocie Pańskiej z 21. bm. art. 5 traktatu ryskiego,** rząd polski wobec wykrytych w ostatnich czasach na własnem terytoryum pewnych zjawisk prowokacyi, mogących wnieść niepokoje do stosunków sąsiedzkich, **nakazał też z własnej inicyatywy wydanie energicznych zarządzeń z daleko idącą lojalnością względem powziętych w traktacie ryskim zobowiązań.**

Rządom R. S. F. S. R. i U. S. R. R: sprawy te są dobrze znane i jeżeli pozwoliłem sobie przytoczyć tutaj to przypomnienie, miałem na celu stwierdzić, jak **trudna jest realizacya dążenia do nawiązania normalnych i trwałych stosunków sąsiedzkich tam,** gdzie lojalnemu dążeniu jednego z państw przeciwstawia się dyskusye o sprawach przebrzmiałych i wyczerpanych. Rząd polski przesyła jednocześnie rządowi ukraińskiemu odpis niniejszej odpowiedzi. Zechce Pan przyjąć itd.

Stanowisko rządu polskiego wobec naruszenia przez Rosyę zobowiązań ryskich.

Warszawa, 28 kwietnia.

(PAT.) Charge d'affaires Rzpltej Polskiej w Moskwie złożył z polecenia rządu w dniu 28 bm. w komisaryacie ludowym do spraw zagranicznych następującą notę:

Szanowny Panie Zastępco Komisarza Ludowego. **W chwili gdy delegaci obu naszych państw zasiadają w Genui, dokoła wspólnego stołu narad, których jednym z najważniejszych celów wytycznych jest wskrzeszenie wzajemnego zaufania między państwami, szczególną troską rządów winno być czujne unikanie wszelkich pogwałceń wzajemnie powziętych i traktatem zapewnionych zobowiązań,** pogwałceń, które jątrzą i utrudniają lepsze sąsiedzkie stosunki naszych państw i odwlekają tak bardzo przez wszystkie narody upragnioną odbudowę powszechnego pokoju i gospodarczej pomyślności.

Do takich wielce niepokojących zjawisk, które odezwały się żywem echem wśród najszerszych warstw naszego narodu, **należy niezgodny z traktatem ryskim stosunek władz sowieckich do kościołów i stowarzyszeń religijnych, do których należą w Rosyi osoby narodowości polskiej.**

Dochodzą nas coraz groźniejsze wieści o prześladowaniach, jakim ulega w Rosyi sowieckiej Kościół rzymsko-katolicki, do którego społeczności należy przeważna część Polaków w Rosyi.

Wbrew uroczystemu zabezpieczeniu w traktacie ryskim osobom narodowości polskiej, znajdującym się w Rosyi, Ukrainie i Białej Rusi, zupełnej swobody wykonywania obrządków religijnych, **stosowany jest w Rosyi do osób narodowości polskiej szereg zarządzeń** ograniczających tę wolność, lub anulujących te prawa, będących przez to samo pogwałceniem zobowiązań i zapewnień rządu rosyjskiego zawartych w traktacie ryskim. Dalej podaje nota szereg przykładów powyższego pogwałcenia.

Nota kończy się w następujący sposób: **Rząd polski wyraża z mocą przekonanie, że art. 7. traktatu ryskiego** jest jednym z tych, których należyte **wykonanie przez rząd rosyjski poczytywane będzie za najbardziej przekonywujący dowód lojalnego stosunku** do powziętych zobowiązań, będących podstawą zarówno przyjaznego współżycia naszych państw, jak i tego wzajemnego zaufania w życiu międzynarodowem, o którego wskrzeszeniu i utrwaleniu radzą dziś delegaci wszystkich państw Europy na konferencyi w Genui.

Nowa faza konferencyi.

—o—

(RATHENAU O MOWIE L. GEORGE'A).

Genua, 28. kwietnia.

(PAT) W. B. K. Dziś po południu wyraził się Dr. Rathenau wobec dziennikarzy o wczorajszej mowie L. George'a, jak następuje: Ewentualne zwołanie posiedzenia plenarnego konferencyi w poniedziałek byłoby pewnego rodzaju pożegnaniem konferencyi. — Rzut okna na wyniki konferencyi genueńskiej wykazuje, że podczas konferencyi w obradach komisyi ustalono cały szereg gospodarczych podstaw. Wobec krytycznych głosów i zdań, wyrażonych w ostatnim czasie, należy oświadczyć — mówił Rathenau — że jest rzeczą wielkiej wagi, aby państwa obarczone tymi samymi troskami porozumiały się co do tego, czy istnieje wogóle kombinacya gospodarcza, któraby mogłaby użyć ich sytuacyi. Obecnie zaczęła się — mówił Rathenau dalej — **nowa faza konferencyi.** Nawiązuję tu do ostatniej mowy, którą wygłosił wczoraj L. George w kole dziennikarzy angielskich i amerykańskich. Szczególne wrażenie wywarła wielka przenikliwość, z jaką L. George sięgnął spojrzeniem w daleką przyszłość. Powiedział on trzy wielkie słowa: **sprawiedliwość, wspaniałomyślność, rycerskość.** Słowa te zapiszą się złotemi głoskami w dziejach konferencyi genueńskiej. Gdyby wszystkie narody stosowały się do tych słów, mógłby naprawdę nastać pokój w Europie. Jeżeli istnieje taki plan, znalazłby on pochwałę całego świata, a Genua stałaby się historycznem zdarzeniem. Każdy plan rzeczywistego pokoju światowego, oparty na podstawie sprawiedliwości i równouprawnienia wszystkich narodów, ma zapewnione przyjęcie i spółpracę Niemiec. Gdyby się udało przeprowadzić takie dzieło, mogłyby wszystkie narody, które brały udział w konferencyi genueńskiej, czuć się szczęśliwe.

Wymiar daniny od lokatorów.

Komisye obywatelskie pracują. — Termin płatności za dwa tygodnie. — 60.000 płatników. Olbrzymi aparat biurowy. — Przymusowe egzekucye.

Lwów, 29 kwietnia.

(a) Niezwykły ruch panuje od pewnego czasu w kilku obszernych ubikacyach magistratu lwowskiego, gdzie urzędują komisye obywatelskie, jako ciało doradcze dla wymiaru daniny państwowej poszczególnym lokatorom. Praca, istotnie żmudna, jest już na ukończeniu i za dwa tygodnie rozpocznie się uiszczanie daniny w kasach przez interesowanych.

Kto i w jakiej wysokości będzie musiał złożyć daninę, o tem dowie się każdy lokator w komisaryatach dzielnic ze sporządzonych i wyłożonych tam do przeglądu list, Ogólna liczba lokatorów we Lwowie, uznanych za płatników, wynosi około 60.000 osób. Sporządzenie więc odpowiednich wykazów i list przysparza urzędnikom wiele mozolnej pracy.

W biurze daniny państwowej pracuje obecnie kilkadziesiąt osób.

Dodatnim objawem jest fakt, że niektórzy lokatorowie, nie czekając wymiaru, już teraz zgłaszają się do kas miejskich, uiszczając daninę.

Co do zapadłych już terminów płatności z innych działów daniny, to w mieście urzęduje ośmiu egzekutorów, którzy przymusowo ściągają niezapłacone kwoty wraz z odsetkami.

Ospa wśród mieszkańców na Lewandówce.

Trzy osoby chore na ospę. — Izolowanie lokatorów. — Zarządzenie środków ostrożności.

Lwów, 29 kwietnia.

(a) Przed paru tygodniami w jednym z domów na Lewandówce zachorował na ospę **pewien zamieszkały tam zarobnik.** Tamtejsze władze sanitarne, nie zdając sobie widocznie sprawy z niebezpieczeństwa, jakie każdej chwili grozi ta straszna choroba otoczeniu, nie uważały za stosowne odstawić chorego do szpitala epidemicznego we Lwowie, zawiadamiając równocześnie fizykat miejski. Chory pozostał w leczeniu domowem.

Na skutki tego karygodnego niedbalstwa nie trzeba było długo czekać.

Oto w dniu wczorajszym zaalarmowano fizykat miejski, że w tym samym domu, gdzie przebywał chory na ospę, zachorowało dalszych dwoje dzieci pewnego zamieszkałego tam ślusarza kolejowego.

Ospa, mając za **podłoże fatalne stosunki hygieniczne**, jakie panują w owym domu, rozpoczęła się szerzyć i zapewne porwie za sobą więcej ofiar.

Na polecenie władz sanitarnych miejskich zarządzono wczoraj natychmiastowe przewiezienie chorych do szpitala dla zakaźnych, **lokatorów zaś tej realności izolowano** i będą poddani obserwacyi i desynfekcyi.

Obawy zawleczenia ospy do Lwowa nie ma, ponieważ przeciw temu się zabezpieczono.

Zresztą szczepienie ochronne, przeprowadzone b. roku szczególnie na młodzieży szkolnej, było tak dokładne, że wszelkie obawy są nieuzasadnione.

Na zarządzenie fizykatu miejskiego, **doroczne zwyczajne szczepienie rozpocznie się niebawem.** Poddane zostaną szczepieniu dzieci w wieku 1 roku i 7 lat.

Ze spraw ukraińskich.

Lwów, 29. kwietnia.

NOWY KURS BOLSZEWICKI.

(p). „Ridnyj Kraj“ podaje wiadomość z Kijowa, że w ostatnich czasach rozpoczęły się tam prześladowania skrajnych lewicowych komunistów. jako wrogich dla nowej, ekonomicznej polityki. Zastosowano do nich te same środki, jakiemi się dotychczas posługiwano przeciw „kontrrewolucyonistom“. Wskazuje to wielce znamiennie na zupełne przeżycie się idei bolszewizmu w rządzie, który zachował już tylko dawną nazwę.

ZAGADKOWE POŻARY W KIJOWIE.

To samo źródło podaje, że ostatnimi dniami powstał szereg pożarów w budynkach, zajętych przez władze sowieckie. Ludność podejrzewa, że są to pożary planowe, celem uniknięcia rewizyi. To też kto może, umyka z domów, w których mieszczą się sowieckie instytucye.

STAN WOJSKA SOWIECKIEGO

Z Kijowa donoszą, że utrzymanie armii czerwonej jest obecnie niezmiernie nędzne. Żołnierze dostają na dzień 1 funt chleba (40 dkg.) i

Z TEATRU.

„WIERNA KOCHANKA“, komedya w 3 aktach Mieczysława Fijałkowskiego, wystawiona po raz pierwszy w Teatrze Wielkim dnia 27. kwietnia 1922.

Lwów, 28 kwietnia.

„Panna Mary, córka Jana i Idalii Osowieckich poślubi za dwa tygodnie po długich i ciężkich cierpieniach Jerzego Lipskiego, porucznika W. P., porzuciwszy wprzód Józefa Skalskiego, ochotnika z intendantury i... dekadenta. Wodzirem będzie major Bodzanta, asystę stanowić będzie wachmistrz Ryś. Ślub odbędzie się w kaplicy dworskiej w Ossowcu“...

Takie zawiadomienie wysłać może po 3. akcie obywatel ziemski Osowiecki do gazet, które wprawdzie często — w myśl jego słusznych wywodów — są bronią analfabetów, które jednak przecież w Warszawie rozsławiły małżeństwo, jakie skojarzył pan Mieczysław Fijałkowski, nie o wiele bogatszą dając fabułę poza treścią powyższego „zaproszenia“.

Nie nowa to rzecz, że panna ze dwora rzuca jednego amanta, aby poślubić innego, jednak na tle tej ubożuchnej kanwy snuje Fijałkowski w sposób zgrabny i zajmujący życie we dworze polskim w czasach grożącego najazdu bolszewików na Warszawę w roku 1920 i kreśli dość wprawną ręką kilka figur, wyposażając je w dobrze podpatrzone rysy, a komedyę w dużo pogodnego uśmichu i wartko płynący — zwłaszcza w pierwszym akcie — dyalog.

„Drwić można nawet w obliczu śmierci“ — powiedział sobie Fijałkowski za majorem Bodzantą, który też nie tylko drwi z wszystkiego i wszystkich, ale w chwili, gdy właściciele dworu pakują dobytek, niezapomniawszy nawet o „skarbie narodowym“, jakim jest dobrze zaopatrzona piwnica — on spokojnie zajada kanapki i popija wódkę Kasprowicza — mimo, iż panna Mary nie znosi Poznania (niema wszak tam... Hersego). „Morowy“ jest ten Bodzanta, łpiący z nepotyzmu szlachty i wygłaszający niemiłe dla pewnej loży parterowej tyrady, nie znoszący „białych i czerwonych“ i ich walk partyjnych. Dla niego jedynym żywiołem wojna, która ma podobieństwo z dziewczyną („zmorduje, a chciałoby się jeszcze“), a o jej zakończeniu nawet słyszeć nie chce. Odważny jest jak lew i nie tylko śmierci śmiało spogląda w oczy, ale nawet kobietom, a tylko jakoś niezgrabnie przylepiono mu przy końcu pierwszego atku sentymentalno-melodramatyczną sceną z szablą (niewiadomo: autor, czy reżyserya).

Raczej już ona przystoi Lipskiemu, jakożę ten zawsze jest sentymentalny, a szablę za wierniejszą uważa kochankę, niż kobietę. Bo o miłość Lipskiego rywalizują kobieta i szabla: Szabla pokonywa żal do Mery, która go wprawdzie uwiodła oczyma, ale rękę pierwotnie przyrzeka Skalskiemu, dobrze wychowanemu i subtelnemu. który ucieka od wojny, utworzywszy sobie wygodną maksymę, że „krew i brud oznaczają upadek człowieczeństwa“. Ale mundur wprawdzie dla jednych (jak Skalski) jest skrępowaniem indywidualności, dla drugich jednakowoż (jak Lipski) jest właśnie wyzwoleniem. A gdy pna Mary jak deus ex machina znajdzie się nagle w stroju amazonki z woli autora, a wbrew wszelkiemu życiowemu prawdopodobieństwu na najbardziej wysuniętej placówce w lepiance chłopskiej, wówczas dopiero dojrzy w Lipskim orla i wówczas rozumiemy, że w trzecim akcie z pewnością Skalski odejdzie z kwitkiem ku uciesze zadowolonej publiczności i prawdziwej radości Bodzanty. (Bo jakoś to się tak miękko robi na sumieniu widzowi, gdy odważny i dzielny zwycięża mazgaja).

Fijałkowski nie sięga nigdzie, broń Boże, w głąb. Ani w psychologię postaci, ani w zawiłe problemy. Wystarczy mu motyw, trochę wycinanki przypominające aforyzmy, jak szpada błyszczący, ale nie ostry dowcip, taki by się nikt zbytnio nie obraził i by nawet pozornie zwalczana szlachta i niedołężni potomkowie Sobieskich wychodzili z teatru bez żalu.

Nie zawsze starczy mu weny, czasem zaplącze się w nudne tyrady miłosne tak, że widz radby się autora zapytać słowami Bodzanty: „Czego monologujesz?“

Z perspektywy 2 lat można patrzeć z uśmiechem nawet na grozę, zwłaszcza, że i Warszawka prawie równolegle z najazdem bolszewickim zajęta była eksperymentami sławnego Guzika. Echo tego znajdziemy też w komedyi, bo pani Idalia Osowiecka, kuzynka cioci Kundzi z „Pana posła“ przebąkuje coś o bezpłciowości ciał astralnych, o prabycie i metampsychozie (co się jakoś fatalnie nie zgadza się nabożnością). W komedyi Fijałkowskiego wojna pomaga teoryom Guzika, a Guzik przychodzi w sukurs wojnie i tak się dzieje, że uważany za nieboszczyka Lipski — stosownie do przepowiedni wzruszającej pani Idalii — zjawi się w 3-cim akcie po należną mu nagrodę, a my znów usłyszymy z ust Bodzanty sentymentalno-rozczulający aforyzm, który już niema tej barwy, co w akcie pierwszym, który pod względem dynamiki jest najlepszym.

* * *

szczyptę soli do tego. Żołdu miesięcznego w kwocie 1200 rubli sowieckich, prawie nigdy się nie wypłaca. Wskutek tego panuje wśród wojska nieopisana nienawiść do sowietów, która objawia się masową dezercyą i brakiem zupełnym posłuchu.

PRZEMYSŁ CUKROWNICZY NA UKRAINIE.

Ten tak kwitnący do niedawna przemysł, upadł zupełnie tak, że obecna produkcya wszystkich fabryk na Ukrainie równa się zaledwie produkcyi jednej cukrowni z czasów przedwojennych. Powodem tego jest, że robotnicy-socyaliści przeszli do komuny i nie chcą pracować, a ludność wiejska równie się ociąga, bo jej nie wypłacono za wprzednie okresy pracy.

ZWIĄZEK UKRAIŃSKICH INWALIDÓW WE LWOWIE.

We Lwowie powstał „Związek ukr. inwalidów", który jako organizacya kooperatywna ma dostarczać pracy i stworzyć byt ukr. inwalidom. Do rady nadzorczej Związku należą: Miron Tarnawski, Zenon Łukawiecki, dr. Iwan Kurowiec, Marya Biłecka, Eug. Konowalec, dr. Barwiak, Semen Ukraiński.

Wystawiono „Wierną kochankę" na naszej scenie dość starannie, tylko ze względu na pana Kalinowskiego zwłaszcza — może nieco zawcześnie o kilka prób. Sympatyczny ten zresztą aktor nie zarysował postaci Osowieckiego należycie, bo przeszkadzał mu... sufler (często niedyskretny). Pani Pillerowa wyposażyła Idalię we wszystkie cnoty studyującej sennik i teorye Guzika matrony, ubrawszy ją dostatnio wedle żurnalu Hersego. **Michnowska**, (która zawsze w komedyach Fijałkowskiego przedstawia żywioł emancypujący się i zdaje się lubuje się w postaciach, które ubierają strój amazonki), nie pogniewa się na mnie, gdy jej uczynię wymówkę, że roli Mary nie odstąpiła... pannie Klimontowiczównie. **Michułowicz** — jakkolwiek nie bardzo może „przejął" się rolą — zarysował Lipskiego bardzo sympatycznie. **Melina** w roli Skalskiego, dziecko salonu, był w miarę przystojny i w miarę miły (niepotrzebnie tylko powtarza często w rolach swych rodzaj „tańca brzucha"). **Roman** i **Dunin** dowcipnie zarysowali budzącą się w służbie świadomość proletaryacką w przeciwstawieniu do burżujów. Osobne uznanie należy się **Okornickiemu**, który objąwszy w ostatniej chwili rolę za Zbrojewskiego, wyposażył Rysia w wiele plastyki i humoru, czy to gdy marzył o „fasunku narodowym", czy to gdy głosił z dumą sentencye, że „na niebosczyków tego roku urodzaj". Na koniec zostawiłem sobie **Rasińskiego.** Kapitalny Bodzanta był nowym prawdziwym sukcesem bogatego talentu tego artysty, a pochwały wszystkie niech przyjmie w serdecznym uścisku dłoni.

L. Geszwind.

Przed 3 Maja.

Towarzystwo Szkoły Ludowej należy do tych instytucyi najbardziej zasłużonych, co w mroku niewoli kierowały serca i umysły rodaków ku jutrzni zmartwychwstania Ojczyzny, co krzewiły niezłomną wiarę w narodowy instynkt naszego ludu, co w dniach zwątpienia, dodawały masom otuchy i nadziei na lepsze jutro.

T. S. L. przez lat z górą trzydzieści dźwigało miłe, aczkolwiek ciężkie brzemię pracy oświatowej, zakładało szkoły, ochronki, czytelnie, Bursy, domy ludowe po wszystkich zakątkach kraju, gdzie tylko biły serca polskie, lub też gdzie polskość była zagrożona.

Lecz z powstaniem nowożytnej Polski jakaś dziwna nastała chwila. Tu i ówdzie słyszymy sądy na fałszywych przesłankach oparte. Jedni twierdzą, iż Państwo Polskie objęło w zarząd własny szkoły, przeto Towarzystwo Szkoły Ludowej niema racyi bytu, drudzy zaś, skarżąc się na niewdzięczność ludu, w zamian za to odnoszą się obojętnie do T. S. L.

Pierwsi hołdują kwietyzmowi, bo to wygodne, lub też nie znają istotnych żądań i rzeczywistej działalności T. S. L. we własnem państwie, drudzy mylą się grubo, uważając przyczynę za skutek, zamiast odwrotnie. Co do sądów pierwszej grupy stwierdzić należy, że Państwo przejęło wprawdzie większość dawniej zorganizowanych szkół T. S. L., mimo **to Towarzystwo musi nadal organizować nowe szkoły, szczególnie na kresach wschodnich**, w gminach, gdzie ludność polska stanowi mniejszość liczebną a dzieci polskie byłyby skazane na brak nauki w języku polskim, względnie na wynarodowienie we własnem państwie.

Pozostaje jeszcze lwia część najrozmaitszych dziedzin, które Państwo nie może brać na siebie, jużto z przyczyn czysto politycznych, jużto z braku odpowiednich organów rządowych. **W każdem państwie nawet najlepiej zorganizowanem zostawia się pewne sprawy inicyatywie obywatelskiej. Pośrednikiem między rządem a społeczeństwem musi być i nadal Towarzystwo Szkoły Ludowej.**

Ma ono na celu szerzenie idei państwowości polskiej wśród szerokich mas ludowych, krzewienie zasad etyki narodowej, wyrabianie typu obywatela polskiego, szerzenie kultury polskiej, podnoszenie ekonomiczne ludu i wyjaśnianie zasad nowoczesnej demokracyi.

Państwo jako takie spełniać samo nie może tych zadań, przeto T. S. L. istnieć powinno dalej, a zakres jego działania jest wielki i piękny. Z tego co powiedzieliśmy wynika zarazem odpowiedź i dla tych, którzy narzekają na lud. Jest on właśnie takim jak obecnie, bo brak mu oświaty, a przedewszystkiem oświaty i kultury obywatelskiej. państwowej. Tę musimy mu dać jaknajśpieszniej i jaknajintensywniej, bo lud oświecony będzie myślał kategoryami państwowości polskiej, a nie kategoryami własnej kieszeni i egoizmu. T. S. L. może tę pracę wykończyć i wykończy ją z pewnością chlubnie.

Z tego wynika konieczna potrzeba, aby społeczeństwo polskie wglądnęło w zadania i intencye T. S. L. i poparło je całą siłą.

Niechaj w dniu 3. Maja nie znajdzie się ani Polka lub Polak, którzyby nie docenili ważności sprawy i nie poparli T. S. L. jaknajintensywniej i jaknajhojniej.

Ofiara złożona na „Dar Narodowy" 3. Maja będzie nowym dowodem patryotyzmu i realnego i pojętego głęboko.

Ofiara ta umożliwi T. S. L. szerzenie myśli narodowej wśród społeczeństwa, umożliwi spełnienie nam obowiązku narodowego, który nakazuje zostawić dzieciom naszym Polskę nietylko rozległą w przestrzeń i zorganizowaną militarnie, lecz zarazem potężną kulturalnie, zasobną w charaktery i ogromną z poczucia obywatelskiego.

Z Komitetu Obchodu 150-lecia Komisyi Edukacyjnej.

Lwów, 29. kwietnia.

Onegdaj odbyło się zebranie zarządów wszystkich Sekcyj tego Komitetu pod przewodnictwem prof. dra Abrahama. Do prezydyum honorowego wybrano prócz dotychczasowych członków, ks. arcyb. Theodorowicza, na sekretarza sekcyi szkolnej prof. Teodora Dąbrowskiego. Następnie w dłuższej żywej dyskusyi omawiano sprawę organizacyi, składu i prac poszczególnych sekcyj oraz ramy obchodu. Uchwalono wydać w najbliższym czasie odezwę do społeczeństwa, nadto wejść w ścisły kontakt z władzami szkolnemi oraz zrzeszeniami nauczycielskiemi i instytucyami oświatowemi (zwłaszcza TSL.) w sprawie zorganizowania komitetów prowincyonalnych przygotowania uroczystości ogólnych i szkolnych. Uchwalono również nawiązać łączność z analogicznymi komitetami obchodowymi w Warszawie i Krakowie. Postanowiono również, aby zarządy sekcyj rozpoczęły natychmiast swą działalność, uprosiły sobie, prócz zgłoszonych już współpracowników z łona ogólnego Komitetu, ewentualnie kooptowały inne osobistości z poza Komitetu, które tem samem wejdą w skład Komitetu. Żywa praca w sekcyach, zwłaszcza w odczytowej, obchodowej i prasowej, winna rozpocząć się jak najprędzej. Komitet liczy w całej akcyi przedewszystkiem na gorliwe poparcie polskiej prasy.

Z operetki.

Lwów, 29. kwietnia.

Libretto E. Földesa polega na szale miłosnym hr. Daniela Cziaky'ego do Kseni, żony wielkiego ks. Sergiusza Pawłowicza, który trwa przez trzy akty, aż nareszcie pozyskał jej wzajemność i. to dozgonną. Epizodyczne sceny wprowadzają w całość pożądany humor. Strona muzyczna zdradza eklektyka zręcznego, który barwną instrumentacyą i harmonizacyą stara się zmylić nasze ucho i chwilami udaje się mu to z dodatnim rezultatem (sentymentalna muzyka cygańska ostatniego aktu). Zespoły końcowe pierwszego i drugiego aktu świadczą korzystnie o znajomości techniki scenicznej i nerwie dramatycznym.

Kapelmistrz p. Seredyński całość bardzo starannie przygotował i wielce się przyczynił do sukcesu premiery; reżyser p. Tatrzański dopełnił reszty tego udatnego przedstawienia. Nasza primadonna operetki p. Miłowska znakomitą grą aktorską a przedewszystkiem pięknym śpiewem odniosła, jak zawsze dotąd, duży sukces; wspaniałe toalety jej zwracały powszechną uwagę. P. Halina Rapacka, jako urocza kwieciarka Maritta, prócz starannością w śpiewie, odznaczyła się szczerą, ujmującą grą sceniczną. Charakterystyczną postać dał nam p. Tatrzański, jako ambasador chiński; niewyczerpany w pomysłach humoru wniósł dużo życia w całość przedstawienia. P. Sowiński (hr. Cziakay) odtworzył starannie obmyślaną postać sceniczną; pp. Stooheiska, Bojanowski, Jasiński i Roński w mniejszych rolach byli bez zarzutu. Zespół baletowy z p. Morawskim popisywał się doskonale, zbierając za swą produkcyę, choreograficzną zasłużone oklaski. Z licznych oklasków wnosić można o dłuższem powodzeniu operetki. **N. R.**

*) Sprawozdanie to podajemy z pewnem opóźnieniem z powodów od Redakcyi niezależnych.

W sprawie monopolu tytoniowego.

Stanowisko Polskiego Tow. Ekonomicznego.

Lwów, 29. kwietnia.

Walka prowadzona przeciw rządowemu projektowi ustawy o monopolu tytoniowym daia powód do omówienia tej sprawy w Polskiem Towarzystwie Ekonomicznem we Lwowie.

Na podstawie referatu dr. **Alfreda Gałuszki**, oraz przeprowadzonej nad tym referatem dyskusyi Wydział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie powziął na posiedzeniu dnia 11. kwietnia 1922 r. jednogłośnie następująca uchwałę:

1) Zważywszy, że wedle doświadczeń poczynionych w innych państwach europejskich i pozaeuropejskich, monopol tytoniowy daje Skarbowi Państwa wielkie dochody, wielokrotnie większe od dochodów uzyskiwanych na podstawie innych systemów opodatkowania tytoniu.

2) Zważywszy, że w państwach, w których istnieje monopol tytoniowy, dochody z tego źródła wzrastają stale w miarę wzrostu ludności i dobrobytu i odgrywają w budżetach państwowych pierwszorzędną rolę, większą aniżeli inne podatki konsumcyjne, a nadto umożliwiają opodatkowanie konsumcyi zbytkowej.

3) Zważywszy, że wedle poczynionych już u nas doświadczeń, podatki bezpośrednie wskutek małej sprawności władz skarbowych nie dają i jeszcze przez długie lata dawać nie będą wyników, którebу mogły zadecydować o budżecie państwa, i że wskutek tego koniecznem jest wydobycie możliwego maximum z opodatkowania konsumcyi.

4) Zważywszy, że w okresie chwiejności waluty dochody z monopolu tytoniowego, jako najbardziej elastyczne, dadzą się najłatwiej i najszybciej dostosować do wzrastającej drożyzny i mogą przyczynić się w wielkiej mierze do utrzymania równowagi budżetowej, pomimo wzrastających wydatków państwowych.

5) Zważywszy, że defraudacye skarbowe są przy innych systemach podatkowych łatwiejsze, aniżeli przy monopolu.

6) Zważywszy, że system monopolowy daje konsumentom największe gwarancye co do jakości i jednolitości cen wyrobów tytoniowych w całem państwie.

7) Zważywszy, że interes warstw robotniczych w przedsiębiorstwach państwowych jest conajmniej tak dobrze chroniony jak w przedsiębiorstwach prywatnych.

8) Zważywszy, że powoływanie się na zupełnie odmienne stosunki w Anglii, która w związku z warunkami klimatycznymi i wskutek zakazu ustawowego nie produkuje tytoniu i gdzie wobec tego podatkiem w formie cła ująć można całą konsumcyę, jest zupełnie chybione w odniesieniu do naszych stosunków, ze względu na konieczność pokrycia możliwie jak największej części naszego zapotrzebowania własną produkcyą tytoniu.

9) Zważywszy, że inne argumenta przeciwników monopolu tytoniowego, chociażby nawet z punktu widzenia interesu prywatnego mniej lub bardziej uzasadnione, nie mogą zaważyć na szali wobec przeważnego interesu Skarbu Państwa, z którym łączy się ściśle dobrobyt całej ludności.

Wydział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie oświadcza się za wprowadzeniem monopolu tytoniowego na całym obszarze Państwa Polskiego.

---

piero od stryczka wybroni. Bo taka żona, jak pani, to jest skarb od Boga, to jest perła, której wbrew Pismu świętemu bodaj żadna świnia nie znalazła!

Br

Kursy przemysłowe.

Krajowy Patronat rękodzieł i przemysłu urządza w najbliższym czasie we Lwowie następujące kursy z zakresu rozmaitych gałęzi przemysłu, a to: a) kurs wyrobu sztucznych kwiatów dla wyszkolenia nowych pracownic; b) kurs galanteryi koszykarskie dla pań; c) kurs krawiectwa damskiego (nowy system kroju, głównie dla pracownic krawieckich; d) kurs bieliźniarski; e) kurs rysunków przemysłowych dla pań; f) kursy szewskie dla majstrów i czeladników; g) kurs wyrobu obuwia domowego i wierzchów (także dla kobiet). Na każdy kurs przyjętych zostanie 15—20 osób. Bliższych informacyi udziela i zgłoszenia (także pisemne) przyjmuje biuro Patronatu przemysłowego we Lwowie, ul. Mickiewicza 5, II p., codziennie od 11—1 godz. (z wyjątkiem niedziel i świąt) do 6 maja włącznie.

Z DNIA.

GEORGE GADA.

Słońce świeci — deszczyk pada
Lloyd George gada, gada, gada.

Zbiera się Najwyższa Rada,
Lloyd George gada, gada, gada.

Przedsiębiorstwo się zakłada
Lloyd George gada, gada, gada.

Wróg w granice twoje wpada,
Lloyd George gada, gada, gada.

Konferencya sprawę bada,
Lloyd George gada, gada, gada.

Kraj powstaje, kraj upada,
Lloyd George gada, gada, gada.

Kiedyś, gdy śmierć przyjdzie blada,
George napewno ją zagada.

Nemo.

Podwyżka płac pracownikom miejskim.

Lwów, 29 kwietnia.

(a) Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wicepr. **dr. Stahla** posiedzenie komisyi cennikowej przy współudziale delegatów robotników. Ponieważ uznano, że w ostatnich kilku tygodniach niektóre środki żywności poszły w cenie w górę, zgodzono się obopólnie na podniesienie dodatku drożyźnianego wszystkim pracownikom zakładów i przedsiębiorstw miejskich o 20 punktów, tj. z 498 na 518 płacy styczniowej ub .r.

Masowa konfiskata chleba.

Lwów, 29. kwietnia.

Niektórzy niesumienni piekarze nie tylko kpią sobie z cen wytycznych ustalonych na kilogram chleba, ale ponadto jeszcze oszukują biednych konsumentów na wadze. Wedle cen wytycznych kilogram chleba kulikowskiego pszennego białego ma kosztować 230 mk., kilogram pszenno-żytniego 200 mk., a żytniego białego 170 mk. Chociaż przeważna część piekarzy cen tych przestrzega, inni twierdzą, że są one za niskie i muszą to sobie odbić na wadze. Do tych ostatnich należy piekarz Gruber, któremu wczoraj kontrolor targowy na placu św. Zofii skonfiskował przeszło 200 chlebów, którym brakowało przeciętnie 12 do 15 deka do kila. Chleby te złożono w biurze targowym, które niezawodnie oszukańczego piekarza odda zasłużonej karze.

MINIATURY.

Miła panienka.

W pasażu Mikolascha spotkałem pannę Niusię. Wyciągnęła do mnie obie łapki i rzekła żałośnie:

— Zapraszam pana na mój ślub, gdzieś w połowie maja.

Zgiąłem się jak stary koń cyrkowy i spytałem:

— Któż jest ten najszczęśliwszy z najszczęśliwszych?

— Tego napewno niewiem jeszcze — rzekła Niusia głosem podobnym do szczebiotu rajskiego ptaka. — Bo dwóch się oświadczyło o mnie. Jeden urzędnik w dziewiątej randze, ale jemu ciężko chora matka dopiero umrzeć musi, bo ze spadku po niej dostalibyśmy całe urządzenie mieszkania, biżuterye różne i trochę gotówki na miodowe miesiące. A ten drugi to jest oficer, bardzo bogaty facet, ino on ma w tym miesiącu proces o sprzeniewierzenie, i muszę czekać jak się to skończy, bo w razie zasądzenia skonfiskują mu cały majątek i jabym przy nim dopiero ładnie wyglądała! Więc zależy od tego, co się pierwej rozstrzygnie: czy temu matka umrze, czy tamtego uwolnią od kryminału. Ja znam pański adres, to ja panu napiszę, ale pan przyjdzie do kościoła, nieprawda?

— Przyjdę, żółty ze zazdrości, czemu los mnie panią nie obdarzył, tylko jakiegoś tam, co mu matka pierwej umrzeć musi, albo adwokat go do-

NADESŁANE.

Polska misya ratunkowa na Ukrainie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 kwietnia.

W kołach rządowych rozważany jest projekt wysłania na Ukrainę specyalnego pociągu z misyą ratunkową pod flagą polskiego Czerwonego Krzyża. Pociąg ten miałby za zadanie w ciągu miesiąca zebrać starców, dzieci i osoby wycieńczone fizycznie i odwieźć je do kraju. Ponadto pociąg ten dostarczyć ma ukraińskiemu Czerwonemu Krzyżowi środków leczniczych. Na Ukrainie funkcyonuje taki sam pociąg pod flagą niemiecką.

Rosya rezygnuje z postulatów komunistycznych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29. kwietnia.

Wedle otrzymanych tu z Genui depesz L. George na konferencyi z byłym prezydentem Szwajcaryi Mottą miał oświadczyć, że Rosya zamierza szczerze zrezygnować z niektórych swoich postulatów komunistycznych dla ułatwienia narad konferencyi.

Konferencye Ponikowskiego z Aszkenazym i St. Grabskim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29. kwietnia.

Prezydent ministrów Ponikowski odbył wczoraj dłuższą konferencyę z delegatem Polski w Radzie Ligi narodów prof. Aszkenazym.

Prezes sejmowej komisyi spraw zagranicznych, p. Stanisław Grabski, odwiedził wczoraj premiera Ponikowskiego, jako pełniącego obecnie obowiązki ministra spraw zagranicznych i informował się u niego w sprawach związanych z bieżącą polityką zagraniczną. Najbliższe posiedzenie komisyi spraw zagranicznych zostało zwołane na wtorek, 2. maja br.

Instrukcye dla delegacyi francuskiej w Genui.

Paryż, 28 kwietnia.

(PAT.) Havas. Rada gabinetowa wypracowała tekst depeszy wysłanej wieczorem do delegacyi francuskiej w Genui. Depesza zawiera instrukcye zgodne z dotychczasowem stanowiskiem Bartou i poleca delegacyi francuskiej, aby w stosunku do sowietów opierała się na uchwałach w Cannes i na zasadach memorandum Poincare'go.

L. GEORGE WOBEC WSCH. GRANIC POLSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 kwietnia.

Wedle doniesień polskich koresyondentów z Genui, w kołach konferencyi przypuszczają, że L. Georg w związku z paktem wysunie sprawę wschodnich granic Polski. Zwrócić jednak należy uwagę, iż L. George zapewnił ministra Skirmunta, iż tego nie uczyni. Należy stwierdzić, że zarówno sprawa paktu jak i sprawa wschodniej granicy Polski zależy od wyniku pojedynku L. George — Poincare.

O MIEJSCE KONFERENCYI PAŃSTW SPRZYMIERZONYCH.

Genua, 28. kwietnia.

(PAT) W ciągu dnia dzisiejszego omawiano w kuloarach konferencyi wczorajszą propozycyę L. George'a zwołania do Genui przedstawicieli wszystkich państw sprzymierzonych, które podpisały traktat pokojowy, celem omówienia sprawy ewentualnych sankcyi wobec Niemiec. Wiadomość niektórych dzienników włoskich, jakoby Poincare zgodził się na tę propozycyę, lecz z zastrzeżeniem, iż nie mógłby przybyć do Genui przed 6. maja, nie odpowiada rzeczywistości. Oczekiwana przez cały dzień dzisiejszy urzędowa odpowiedź z Paryża, jeszcze dotychczas nie nadeszła. Przeważa tu jednak przekonanie, że Poincare nie zgodzi się na odbycie podobnej konferencyi w Genui. Wedle nieurzędowej informacyi ze źródeł francuskich, Poincare gotów jest przyjąć projekt Lloyda George'a odbycia konferencyi przedstawicieli wszystkich państw sprzymierzonych, lecz nie w Genui.

Rosya gotowa anulować traktat z Niemcami.

Gdańsk, 28 kwietnia.

(PAT.) Dzienniki donoszą z Rygi: W Moskwie odbyło się posiedzenie centralnej rady sowietów, na którem omawiano sprawę niemiecko-rosyjskiego układu, zawartego w Rapallo. Niektórzy członkowie rady wyrazili zdanie, że traktat nałoży na Rosyę ciężary i w razie jakiegokolwiek nieporozumienia z Ententą pociągnie za sobą blokadę Rosyi lub zbrojną interwencyę. W odpowiedzi zaznaczył Zinowiew, że zawarcie traktatu ma wielkie znaczenie, a to z powodu, że zmusi Polskę i Rumunię do porzucenia agresywnej polityki. Na wypadek jednak — oświadczył dalej Zinowiew, — gdyby Ententa zobowiązała się, iż nie ponowi prób interwencyi w Rosyi, traktat niemiecko-rosyjski będzie można z łatwością anulować, nie został on bowiem zawarty przez naród niemiecki.

KOSZTA UTRZYMANIA MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, 28 kwietnia.

(PAT.) Na posiedzeniu **komisyi skarbowo-budżetowej** toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad preliminarzem budżetowym ministerstwa spraw zagranicznych. P. Rataj postawił wniosek, aby pozycye 38 milionów mk., przyznanych na podróże służbowe, które jego zdaniem są w wielu wypadkach niepotrzebne, zmniejszyć o 8 milionów mk., oraz aby usunąć ingerencyę ministerstwa skarbu co do wyjazdów służbowych w granicach przyjętego budżetu. Dalej proponował zmniejszenie wydatków przeznaczonych na podróże kuryerów dyplomatycznych o 10 milionów mk. Co do funduszu dyspozycyjnego, żądał zmniejszenia go o 68 milionów mk. oraz proponował rozdzielenie go w ten sposób, aby uwidocznić ściśle sumy stanowiące istotę funduszu dyspozycyjnego.

Z SEJMU.

Warszawa, 28 kwietnia.

(PAT.) Na piątkowem posiedzeniu Sejmu w myśl rezolucyi p. Osieckiego uchwalił Sejm projekt ustawy o umorzeniu obligacyi 5 prc. beztermінowej wewnętrznej pożyczki państwowej z r. 1920, wpłaconej na poczet daniny państwowej, po czem rozpatrywano projekt komisyi handlowo-przemysłowej, która na wniosek p. Diamanda uchwaliła wezwanie do rządu, aby saliny pozostały nadal w zarządzie ministerstwa handlu i przemysłu, a nie były poddane kompetencyi ministerstwa skarbu.

P. dr. **Głąbiński** zwraca uwagę na zasadnicze wątpliwości, czy Sejm może powziąć taką uchwałę, ponieważ nie wypowiedziała się komisya skarbowo-budżetowa. Sejm uchwalił ostatecznie odesłanie tej sprawy do komisyi skarbowo-budżetowej.

Po referacie **p. Fichny** uchwalił Sejm w drugiem i trzeciem czytaniu **nowelę do ustawy o orderze Odrodzenia Polski.** Nowela przewiduje 5 rang i tytułów dla kawalerów tego orderu.

Następnie Sejm przystąpił do dyskusyi nad expose prezydenta ministrów Ponikowskiego i ministra skarbu Michalskiego.

P. **Daszyński**, który pierwszy zabrał głos w dyskusyi, jest zdania, że tak późne przeprowadzenie dyskusyi nad expose, dowodzi, iż albo Sejm nie ceni wskazówek, jakie ma dać rządowi, albo uważa, że żadne wskazówki się nie przydadzą. Spóźniona dyskusya wskazuje również na **wyczerpanie i zużycie się Sejmu**, który po uchwaleniu konstytucyi i zabezpieczeniu siły zbrojnej obdarzył kraj tak wielkiemi dziełami, jak reforma rolna i szereg ustaw socyalnych, a obecnie tonie w drobnych sprawach i rewiduje szereg wielkich ustaw, przez się uchwalonych. Smutnym objawem jest, że dla celów wyborczych, wyłącznie demagogicznych, wielkie stronnictwa w Sejmie oskarżają się, wyciągając na arenę parlamentarną sprawy, należące przed forum sądowe. **Sejm powinien zrozumieć, że pora wykonać własną uchwałę, kładącą kres jego istnieniu.** Dwa jeszcze zadania czekają Sejm. To jest: **ordynacya wyborcza i budżet.** Sejm zgóry wytknąć sobie musi termin załatwienia tych spraw i w tym celu mowca zgłasza imieniem swego klubu następujący wniosek: Sejm poleca komisyi skorbowo - budżetowej, aby przedłożyła Izbie budżet na rok 1922 do 15. czerwca b. r. W razie niewykonania tego polecenia marszałek postawi po 15-tym czerwca b. r. budżet na porządku dziennym obrad Sejmu i wyznaczy referenta. Głosowanie nad budżetem rozpocznie się bez względu na dyskusyę w dniu 11. lipca b. r. Wniosek ten, zdaniem mowcy, umożliwiłby zrealizowanie przyjętego wniosku p. Skulskiego o przeprowadzeniu wyborów do Sejmu w dniu 1. października. — (Z powodu braku miejsca dokończenie podamy jutro. — Red.).

DEL. LWOWSKICH BANKÓW PARC. U MINISTRA SKARBU.

Warszawa, 28 kwietnia.

(AW.) Min. skarbu przyjął dziś na posłuchaniu delegatów banków lwowskich, zajmujących się parcelacya.

NADESŁANE.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

W sobotę 29 kwietnia o g. 3.30 „Krakowiacy i górale“, opera.

W sobotę 29 kwietnia o g. 7.30 „Wierna kochanka“, komedya w 3 aktach Fijałkowskiego.

TEATR MAŁY.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 3.30 „Czysty interes“, komedya w 3 aktach Kiedrzyńskiego z dyr. Czarnowskim w roli Kordelasa.

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 7.30 „Kontrolor wagonów sypialnych“, farsa w 3 aktach Bissona.

TEATR NOWOŚCI.

W sobotę 29 kwietnia o g. 7.30 „Szał miłości“, operetka w 3 aktach Buttykay'a.

—o—

Repertuar „Bagateli“:

1) Część koncertowa: pp. Noskowska, Lubicz, Kamiński, Dawidowicz. 2) Występy A. Hajka i J. Krausa. 3) Znakomita operetka R. Stolza „Stróż jej cnoty“.

—o—

Teatr lit.-art. „UL“, program od 28 kwietnia: 1) Część koncertowa: A. Kitschmann i M. Windheim, Bronowski, Mirski, Wilkoszewska, duet Barańskich.

2) „Edmee“, impreza hinduska.

3) „Chammer i Ska“, prawdz. zdarzenie. Dekoracye pędzla prof. Krupskiego.

Dziś 29. kwietnia b. r. o godz. 8-mej wieczorem w sali Muzeum Przemysłowego odbędzie się staraniem Tow. Przyjaciół pożytecznej zabawy prelekcya prof. Dra Juljusza Balickiego p. t. „Technika nowoczesnej sceny“. Bilety wstępu do nabycia w składzie nut WP. Seyfartha (ul. Akademicka), przed prelekcyą przy kasie.

Z Towarzystwa Prawniczego. Walne Zgromadzenie T-wa odbędzie się w sobotę 29 bm. o godz. 6.30 wiecz. w Kom. Kodyf. (st. uniwersytet). Ze względu na ważne sprawy pożądana obecność wszystkich członków.

Lwowskie Tow. Łyżwiarskie zawiadamia swych członków, że dziś dnia 29. kwietnia b. r. odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie T-wa o godz. 6-tej wieczorem w lokalu T-wa przy ul. Pełczyńskiej.

Przyrzeczenie harcerskie, odbędzie się dnia 30. kwietnia br. o godz. 12 w południe na błoniach Pohulanki (dojazd linią Ł—D do rogatki — obóz złotu harcerskiego z r. 1921) — na który sfery pedagogiczne — przyjaciół harcerstwa i wszystkich mieszkańców naszego grodu polskiego zaprasza — Komenda Hufca lwowskiego Zw. Harcerstwa Polskiego.

Odznaczenie rumuńskie dla min. Sosnkowskiego. Onegdaj w południe do ministra Sosnkowskiego przybył poseł rumuński Florescu i wręczył mu wielki krzyż i wielką wstęgę korony rumuńskiej z dyplomem, podpisanym przez króla Ferdynanda.

(„) **Magazyn skradzionych rzeczy.** Policya aresztowała wczoraj Józefę Semków, zam. przy ul. Chorążczyzny l. 5 u Bartfelda, u której podczas rewizyi znaleziono wiele bielizny. Część bielizny agnoskowały poszkodowane Katarzyna Kostyk, Marya Miś i Kazimiera Wicka.

(„) **„Robinson krezusem“.** Szczęśliwszym od Robinsona Krozuego był p. Robinson Szmerl, bo posiadał srebrny zegarek „Omega“ ze złotym łańcuszkiem. Ba! — Otóż p. Robinson Szmerl nie chciał odbywać podróży „per pedes apostolorum“, jak to czynił jego protoplasta Krozue, lecz wybierając się onegdaj na zachód od Lwowa, wsiadł na lwowskim głównym dworcu do przedziału II. kl. pociągu pospiesznego i niebawem stwierdził brak zegarka z łańcuszkiem wartości 200.000 mk. Takie to smutne doświadczenie zrobił p. Robinson Szmerl, nie uznający hasła „powróćmy do natury“.

(„) **Młodocianymi adeptami kunsztu złodziejskiego** są: Józef Farbenblum lat 16 i Leon Neustein lat 17, terminatorzy u Markusa Trinera, wł. składu maszyn przy ul. Bernsteina l. 1. Powyżsi od dłuższego czasu okradali swego chlebodawcę, który wreszcie wczoraj zawiadomił o tem policyę. Wywiadowca Falatowicz przeprowadzając rewizyę u Farbenbluma na Kleparowie, znalazł tam 43 czółenek, 22 paczek igieł, 3 większe dłuta itd., rzeczy w ogólnej wartości 30.000 mk. Obaj przyznali się do wspólnych kradzieży i obu wspólnie zamknięto w aresztach.

(„) **Ogień przy ul. Żółkiewskiej** wybuchł wczoraj rano w piwnicy N. Weichmana pod l. 65. Pastwą ognia padła słoma, siano, worki etc., a przybyły na miejsce mały tren straży poż. pod kierownictwem sierż. Wojnara po 20-minutowej akcyi ogień zlokalizował.

(„) **Fatalny skok.** Przy ul. Murarskiej l. 28, do zorczyni tej realności Marya Rudkowska lat 54, skoczyła wczoraj z nieznanych na razie przyczyn z I. piętra na podwórze i doznała złamania podstawy czaszki. Po zaopatrzeniu przez pogotowie ratunkowe odwieziono ję do szpitala.

Mieczysław Frenkiel przybył 28 bm. wieczorem z Warszawy na szereg gościnnych występów na naszej scenie. Cały swój dochód z pierwszego występu (poniedziałek w „Grubych rybach“) przeznaczył znakomity artysta na Syndykat Dziennikarzy Lwowskich. Dyrekcya teatru oświadczyła gotowość złożenia na ten sam cel takiej samej kwoty.

Gościnne występy Mieczysława Frenkla wzbudziły olbrzymie zainteresowanie. W poniedziałko-

Stroje wytworne.

Okno wystawowe firmy Gustaw Żmigryder. — Panie Żmigryder i Henriette jadą na podbój Lwowa! — Nowości z dziedziny kostyumów i sukien. — Świat kapeluszy. — Lalki Mme Henriette.

Warszawa, w kwietniu.

Jest w Warszawie przy ul. Czystej okno wystawowe, przy którem widzi się stale najpiękniejsze i najstrojniejsze Warszawianki. Jestto w stylowe ramy ujęta wystawa firmy: **Gustaw Żmigryder.** Od Placu Saskiego pada w lustrzane szyby wystawy na wskos światło słoneczne i bawi się wytwornym doborem barw, niby kwiatami łąk. W gazach szlafroków w jedwabiu strojnej bielizny, w srebrzystej lamie i brokateli torebek i w całym wymyślnym cudzie tegorocznej mody jest zresztą taka rozmaitość i tyle estetyki, że nie można się dziwić zbiegowisku przed wystawą Żmigrydera, skoro tam właśnie wykwintność prym dzierży.

Za dni kilka czeka i lwowskie panie emocya niemała, bo pani **Żmigryder** wraz z mistrzynią modniarstwa **Mme Henriette** zjeżdżają na podbój waszego grodu.

Mogłam tylko niewiele zobaczyć z przeznaczonych dla Lwowa modeli, bo pakowanie u Żmigrydera i Mme Henriette jest w pełnym toku. Szepnę tylko paniom lwowskim, że kapelusze, suknie, kostyumy i t. d. przywiezione zostały właśnie — z Paryża.

Zupełną nowością są kostyumy ubierane ażurkami mozolnie wykonanymi, z tej samej materyi, żakiety (saki i lekko wcięte) zebrane na biodrach metalowymi paskami roboty weneckiej i tureckiej. Zdobią ponadto żakiety i suknie klamry z barwnego galalitu, guzy żupanowe. Kolor czerwony doszedł tego roku do niepojętej wprost mnogości odcieni.

Do kostyumów modne są także miast spodnic suknie kombinowane z materyału takiego, jak żakiet, z crepe-georgettą, najczęściej koloru żywego nap. pomarańczowego lub czerwonego, zdobną w odpowiednie naszycia i hafty paciorkowe. Suknia taka wypiera bluzkę, która ze względu na modny „długi stan“ w dawnej swej postaci nie może być użyta. Noszone są jedynie bluzki rzucone luźnie, lub ujęte w pas na wierzchu spódnicy.

Co się tyczy materyałów, używa się w tym roku do kostyumów i płaszczów zawsze jeszcze gabardiny lub rypsu wełnianego. Na kostyumy lekkie bardzo stosowny jest mało lśniący jedwab zwany crepe-maroquin.

Widziałem u Żmigrydera piękne kostyumy granatowe, piaskowe i angielskie z czerwoną wypustką. Podobała mi się bardzo suknia-kostyum z czarnego crepe-maroquin kombinowana z crepchiffonem koloru perłowego. Płaszcze przywiozła p. Żmigryder bardzo wytworne, dwubarwne lub haftowane paciorkami. Takie płaszcze-suknie są nietylko bardzo modne ale i bardzo praktyczne, bo spełniają dwojaką rolę.

Kapelusze Mme Henriette (ul. Mazowiecka 6) są pełne szyku i fantazyi, przytem ogromnie dystyngowane. Dernier cri są kapelusze kombinowane z jedwabiu i słomy. A więc crepe-maroquin lub crep-georgette z koronką z słomkowej plecionki. Kapelusze nie przeładowuje się ubraniem; bardzo noszone są duże pukle z wstążek, ozdoby z barwnego galalitu, kwiaty, drobne papużki i t. d. Kapelusze trotteur robione są z picot i lisere. Fasony przedstawiają ę [illegible] nierie różnorodnie: obok toków widzimy bardzo duże capeliny włoskie, są też napoleony i tricorny.

Mme Henriette pokazywała mi bardzo piękny duży kapelusz czarny, główka z crep-monoquin a rondo z koronki słomkowej. Albo jedwabny koloru paine grillee, naszywany tegoż koloru słomką w desenie i zdobny kokardą pod cień. Nadzwyczaj piękny jest capeline koloru fuksya (najmodniejszy!) z georgetty, wokół główki ułożone róże z georgetty z środkami z złotej lamy. Bardzo szykowny jest napoleon z czarnej włosienicy, którego rondo podbite marszczoną wstążką w zęby wycięta, a brzeg okolony czarną brylantyną. Ostatnim wyrazem kunsztu modniarskiego jest tok, którego denko zrobione z granatowej georgetty a brzeg z płatków różanych jedwabnych, aksamitnych i zalałtowych w różnych odcieniach koloru fuksya. Twarzowy i dystyngowany jest też tok koloru groszkowego z georgetty, opleciony naokoło warkoczami z tego materyału, z boku upięta fantazya z granatowych „mika“.

Mme Henriette wiezie też z sobą do Lwowa — — — lalki. Są to śliczne, artystycznie wykonane osóbki, ozdoba modnych buduarów i saloników. Są wśród tej kolekcyi lalki-dzieci, jakgdyby wprost z Lasku Bulońskiego przywędrowały, są Pierroty wykonane przez pierwszorzędnych artystów. Jest taki jeden w czarno-białym stroju piękny, blady i smętny, w którym kocha się cała Warszawa — — bez różnicy płci. Szczęście swym właścicielom przynoszą fetysze, różnokolorowe Afrykanki, Etyopki, Murzynki etc.

Wytworne modele pań Żmigryder i Henriette artyzmem swym i naprawdę wielkomiejskim szykiem podbiją bezwątpienia Lwowianki wstępnym atakiem.

Nina.

wych „Grubych rybach“, które reżyseruje dyr. Czarnowski, wystąpi nasz znakomity gość po raz pierwszy. Aby dać możność zobaczenia kapitalnej gry Frenkla szerokim sferom naszej inteligencyi, „Grube ryby“ grane będą następnie ti. we wtorek w Teatrze Małym z Frenklem w głównej roli. Wszystkie kasy teatralne sprzedają już bilety, które są rozchwytywane.

Z życia towarzyskiego. P. Sydzia Pinelesówna, córka aptekarza we Lwowie, zaręczyła się z p. Markiem Friedrichem. 3540

—o—

—o—

KOMUNIKAT

Na odbytem w dniu 22. kwietnia 1922 we Lwowie Walnem Zgromadzeniu podpisanej Spki uchwalono przyjąć do wiadomości sprawozdanie zarządu oraz rozdzielić pomiędzy akcyonaryuszów 15 proc. dywidendę za rok 1921, którą wypłaca Spółka „Gaz ziemny“, we Lwowie, ul. Sapiehy 3. 5613

Równocześnie Walne Zgromadzenie przyjęło do wiadomości uchwałę Rady zawiadowczej o przyznaniu dotychczasowym akcyonaryuszom prawa poboru dalszych akcyi III. emisyi po cenie nominalnej, przyczem na każde dwie posiadane akcye wypada jedna akcya z prawa poboru.

Związkowa rafinerya olejów mineralnych Spółka Akcyjna we Lwowie, ul. Sapiehy 3.

Zagadkowy trup chłopca.

Lwów, 29. kwietnia.

(h) Wczoraj w Stawach, pow. Nisko, znaleziono zwłoki 17-letniego Łukasza Konidy. Śmierć nastąpiła wskutek przestrzelenia. Konida żył od dłuższego czasu w niezgodzie z ojcem, który go często okładał razami. Policya wszczęła energiczne śledztwo, w celu wyświetlenia zagadki i ewentualnego schwytania sprawcy.

Zamaskowani bandyci hulają.

Lwów, 29. kwietnia.

(h) Onegdaj wieczorem wracali z Krosna kupcy Izak Tracamann i Mozes Indyk, obaj z Dukli. W drodze między Równem a Nadolem napadli na nich zamaskowani i uzbrojeni bandyci, którzy zatrzymawszy konie, przeprowadzili na nich rewizyę, pobili dotkliwie Indyka i zabrali im pieniądze, oraz zegarek „Omega“. Pol. państw. w Dukli przeprowadziła natychmiast dochodzenie i aresztowała sprawców napadu w osobie Władysława Szczepanika i Władysława Kosiby z Teodorówki.

Z SALI SĄDOWEJ.

ZŁODZIEJE KOLEJOWI PRZED SĄDEM.

Lwów, 29. kwietnia.

(h) Dnia 16. października ub. r. Antoni Sołowij, karany już 6 razy za kradzież, rozbił do spółki z niewyśledzonym dotąd sprawcą wagon, stojący na dworcu głównym i skradł na szkodę firmy Spiegel 113 metrów materyi **wartości przeszło milion marek.**

Wkrótce policya aresztowała Sołowija oraz wspólnika w nabywaniu i podziale łupu Michała Podolaka. W drodze do urzędu śledczego, Podolak zdołał zbiedz, a aresztowano go powtórnie w grudniu 1921 r.

Wczoraj obaj stanęli przed sądem, a po przeprowadzonej rozprawie **ukarano Sołowija 2-letnim ciężkim więzieniem, a Podolakowi wymierzono karę 8 miesięcy ciężkiego więzienia.** Z powodu próby ucieczki zasądzonym **nie wliczono** aresztu śledczego. Trybunałowi przewodniczył r. Łukianowicz.

KONDUKTORZY KOLEJOWI O ZBRODNIĘ OSZUSTWA PRZED SĄDEM.

Lwów, 29. kwietnia.

(s) Przed tutejszym trybunałem orzekającym, pod przewodnictwem st. radcy Meyera odbyła się wczoraj rozprawa karna przeciw konduktorowi Konopińskiemu i tow. o zbrodnię oszustwa. Jako wotanci zasiadali radcy sąd. dr. Socha i Niewiadomski. Konduktor Konopiński i tow. oskarżeni byli o to, że przez fałszowanie dokumentów przewozowych, kilka wagonów węgla, przeznaczonych dla magistratu lwowskiego i innych instytucyi publicznych dostało się nieprawnie do rąk obcych firm. Rozprawa została celem przesłuchania nowych świadków odroczona.

KRONIKA SPORTOWA.

—o—

Lwów, 29 kwietnia.

Karpackie Towarzystwo Narciarzy urządza majówkę na nartach, z wyjściem na Howerlę w Czarnohorze. Wyjazd w niedzielę 30 bm o godz. 8, powrót we środę 3 maja o godz. 11.45. Wycieczka Tow., która bawiła w ostatnich dniach w Gorganach, stwierdziła znakomity stan śniegu od 850 m. w górę.

I. L. K. S. „Czarni“ podaje do wiadomości, że match o mistrzostwo klasy B między Ż. K. S. „Hasmonea“ a „Czarni II“ odbędzie się w niedzielę 30 kwietnia br. o godz. 3 po poł. na boisku Tow. Zabaw ruchowych.

Bieg na przełaj międzyklubowy, urządzony staraniem I. L. K. S. „Czarni“ odbędzie się w niedzielę 30 bm. o godz. 4.30. Start i meta na Tow. Zabaw ruchowych.

Ekonomista.

—o—

Przedłużenie terminu wznoszenia podań o wywóz jaj. Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, że termin dla wnoszenia podań na wywóz jaj na poczet kontyngentu 200 wagonów jaj, ustalonego na miesiąc maj, przedłużony został do dnia 5. maja b. r. włącznie.

Kursa giełdy lwowskiej.

Waluta markowa.

Lwów, 28. kwietnia

Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wkł. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Tranzakcye
Bank akc. związkowy I. do VI. em.	280	44·83	709·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	1300·—	—·—	—·—
Bank handlowy	1000	200	3525·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	33	825·—	875·—	850·—
Bank hipot. ziemski	350	28·—	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	35·—	725·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	148	21·—	375·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	42·—	575·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	250	56·—	625·—	—·—	—·—

Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	251	22030·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	148	21	3275·—	3325·—	3300·—
Tow. akc. fabr. kart	140	42	1800 —	—·—	—·—
„Ćmielów“ fabr. porcel.	1000	200	4775·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	140	300	150000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafeta	140	28·00	2100·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15·40	6000·—	—·—	—·—
„Oikos“, zakł. prz. drz.	1030	300	5950·—	6050	6000
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ I.II.em.	500	69	1300·—	—·—	—·—
„Patria“ fabr. papieros.	1000	330	5600·	—·—	—·—
Fezet	500	200	950·—	—·—	—·—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350	09	775·—	—·—	—·—
Polski Głob	500	100·—	800·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	1950·—	2000	1975·—
Polskie Tow. handlowe	140	35	650·—	—·—	—·—
Tow. akc. Raczurawa	140	55	3400·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	200	21	1200·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	6300·—	—·—	—·—
„Tepege“	700	140·—	5700·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zielonieckiej	140	42·—	6400·—	—·—	—·—
„Żegluga Polska“	140	23·—	350·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego).

Banku Małopolskiego 4 i pół prc.	104·50	106·50	—·—
Banku hip. gal. 4 i pół prc.	105·50	107·50	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102 —	—·—
Bank hip. ziemsk. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	105·—	108·—	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	101·—	103·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102·—	104·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	105·—	107·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	96·—	98· —	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (wolna)	92·—	94·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1958 4 i pół prc.	94 —	96·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	93 —	100·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1895 4 proc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1908 4 proc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	92·—	94·—	—·—

V. Waluty

Ruble carskie po 100 rb.	220 —	260·—	—·—
„ „ po 500 rb.	220·—	260·—	—·—
„ „ drobne	80·—	100·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	35·—	45·—	—·—
„ „ po 250	20·—	40·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	—·10	—·15	—·—
Karbowańce po 1000	1·—	3·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	4·—	3·—	—·—
1 frank francuski	340·—	370·—	—·—
1 frank szwajcarski	720·—	770·—	—·—
1 L. Sterling	16600·—	17600·—	—·—
1 dolar amerykański	3930·—	4030·—	4030
Dolary amer. drobne (1-ki i 2-ki)	3830·—	3930·—	—·—
1 dolar kanadyjski	3750·—	3850·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	13·50	14·50	1540
„ „ (po 100)	12·50	13·50	—·—
„ „ (drobne)	11·50	12·50	—·—
Lei rumuńskie po 500	26·50	28·50	—·—
„ „ drobne	25·50	27·50	—·—
Liry włoskie	205·—	220·—	—·—
Czeskie korony	73·—	77·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	—·48	—·52	—·—

5. maja

będziemy zmuszeni wstrzymać dalszą dostawę, względnie wysyłkę gazet tym

P. T. Prenumeratorom

którzy do tego dnia nie wpłacą prenumeraty za maj wraz z ewentualną zaległością.

Ceny prenumeraty podane są w nagłówku.

Zwracamy uwagę na to, że wypłata kwot wpłaconych na czeki P. K. O. i przekazy następuje zazwyczaj dopiero po upływie całego tygodnia, wobec czego wskazanem jest — dla uniknięcia przerwy w dostawie gazety — jak najrychlejsze wpłacenie prenumeraty.

Wydawnictwo „Gazety Porannej".

Korony węgierskie	4 50	5·50	—·—
Franki belgijskie	315·—	335·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	16803·—	17800·—	—·—
„ Paryż	345·—	375·—	—·—
„ Zurych	720·—	780·—	—·—
„ Pragę	74·—	78 —	76·25
„ Budapeszt	4·50	5·50	5·30
„ Wiedeń	—·50	— 53	—·51
„ Berlin	13·75	14 75	14·80
„ Belgrad	47·—	55·—	—·—
„ Zagrzeb	—·—	—·—	—·—
„ Nowy Jork	3900·—	4000·—	—·—
„ Medyolan	205·—	220·—	—·—
„ Bukareszt	26·50	28 50	—·—
„ Bruksela	320·—	340·—	—·—
„ Kopenhaga	—·—	—·—	—·—
„ Finlandya	—·—	—·—	—·—
„ Holandya	1400·—	1500·—	—·—
„ Szwecya	—·—	—·—	—·—
„ Norwegia	—·—	—·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 prc.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 28. kwietnia.

Na targu akcyi przemysłowych zastój, kursa znacznie obniżone.

Chodorowskie spadły na 3300.

Polska Nafta obniżyła się na 1975, w Krakowie 2000.

Oikosy obniżyły się na 6000.

Akcye bankowe bez obrotu, prócz małej transakcyi w akcyach Banku Hipotecznego.

Targ walut ożywiony, wskutek wiadomości z Warszawy o haussie walut zagranicznych dezoryentacya.

Marki niemieckie początkowo 15'40 następnie 15'30 pod koniec 15'50, w Warszawie 14'25, Berlin początkowo 14'80, następnie 14'60, pod koniec 14'70 ostatni kurs 14'75, w Krakowie 14'30 do 14'35, w Warszawie 14 do 14'25.

Dolary na Giełdzie 4030, w Warszawie 3990 do 4000.

Praga z 76'25 awansowała stopniowo na 77'50 w Krakowie 77'50, w Warszawie 78'25.

Wiedeń silniejszy o 0'51 i pół awansował na 0'52'65, w Krakowie 0'52 do 0'52'25, w Warszawie 0'52'25.

Budapeszt 5'30 pod koniec 5'25.

Zwyżka kursów ponad poziom notowań warszawskich tłumaczy się niemożliwością uzyskania telefonicznego połączenia z Warszawą podczas Giełdy.

Tendencya w akcyach wybitnie zniżkowa, w walutach silnie zwyżkowa, usposobienie w akcyach bez ochoty, w walutach ożywione.

Z GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 29. kwietnia.

Tendencya przez cały dzień chwiejna, ceny zmieniają się o 20—30 punktów, szczególnie przy markach niem. i dolarach. Obrót średni. Ruble uległy małej zniżce.

Dolary amer. 3990—4000; 1-ki i 2-ki 3890—3900; kanadyjskie 3800—3810; 1-ki i 2-ki 3700—3710; marki niem. 15.10—15.20; setki 14.80—15; drobne 14.50—14.80; leje 27—28; drobne 26—27; kor. czeskie 73—75; drobne 70—72; austr. tys. now. em. 750—800; austr. tys. star. em. 2300—2500; setki now. em. 70—75; setki star. em. 225—230; 50-kor. 40—130; 20-kor. 20—26; 10-kor. 10—14; 1-ki i 2-ki 0.70—1 M.; ruble 500-ki 2.20—2.30; 100-ki 2.80—3.20; 25-ki 2—2.10; 10-ki 1.70—1.80; reszta drobnych 0.80—1.10; dumskie 1000-ki 35—45; 250-ki 20—40; karbowańce 1—2.10; hrywny 4—7.50; franki franc. 325—350; funty szterl. 16200—16300; franki szwajcarskie 750—780.

Złoto: 20-kor. 15000—15200; 20-frank. 14700—14750; 20-mark. 16000—16200; funty szterl. 14600—14650; 10-rubl. 19000—19200; dolary 3880—3900.

Srebro: korony 275—280; 5-kor. 1400—1450; floreny 710—730; ruble 1120—1130; kopiejki 4.80—5; dolary amer. 2950—3000; połówki i ćwiartki 2750—2800; dolary kanad. 2600—2700; drobne 2500—2520; leje 260—265.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29. kwietnia.

Na dzisiejszem zebraniu giełdowem marka niemiecka znowu zniżkowała i spadła do 14. Natomiast dolary znowu poszły w górę i doszły do 4000. Funty szterl. notowano po kursie 17800. Na rynku akcyi usposobienie słabe, kursa wykazywały dążność ku zniżce. Akcye bankowe utrzymały się na wczorajszym poziomie, akcye handlowe nieco wyższe. Papiery procentowe prawie bez zmiany.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 28. kwietnia.

(PAT) Papiery wartościowe. Transakcye: Milionówki 1625; 6 proc. oblig. m. Warszawy 1917 r. 136 i pół; 4 i pół proc. listy Z. B. K. (rb.) 272; 4 proc. listy Z. B. K. (mk.) 61 i jedna czwarta.

Waluty i dewizy. Transakcye: Dolary Stanów Zjedn. 4000; marki niem. 14.25.

Czeki na: Belgię 342; Berlin 14; Gdańsk 14.10; Londyn 17800; Paryż 372 i pół; Szwajcaryę 787 i jedna czwarta; Wiedeń 0.52 i jedna czwarta; Pragę 78.25; Włochy 217 i pół.

Akcye. Transakcye: Bank dysk. warsz. 3775; Bank handl. warsz. 4750; Bank kred. warsz. I—V. em. 3400; Bank kred. warsz. VI. em. 3250; Bank zachodni 2100; Scholce kijowski 5700; Tow. akc. fabryki cukru 33500; Tow. Przem. drzewnego 28800; Warsz. Tow. kopalń węgl. 29000; Lilpop, Rau i Loew. 3700; Ostrowieckie zakłady 8000; Rudzki i Ska 2500; Starachowice 5850; Modrzejów 4775; Żyrardów 72500; J. Borkowski 1500; Warsz. Tow. transp. i żegl. 2000; Polska Nafta 2025.

KURSA GIEŁDY ZURYCHSKIEJ.

Zurych, 28. kwietnia.

(PAT) Kursa początkowe: Berlin 1.79; Holandya 195.80; N. Jork 514; Londyn 22.74; Paryż 47.35; Medyolan 27.30; Praga 9.97; Zagrzeb 1.80; Budapeszt 0.66; Warszawa 0.13; Wiedeń 0.06 i trzy czwarte; Stempl. austr. 0.06 i siedm ósmych.

Zurych, 28. kwietnia.

(PAT) Kursa końcowe: Berlin 1.89; Holandya 195.80; N. Jork 514; Londyn 22.74; Paryż 47.22; Medyolan 27.22; Bruksela 43.50; Kopenhaga 109 i trzy czwarte; Sztokholm 133 i jedna czwarta; Chrystyania 96.80; Praga 9.95; Zagrzeb 1.80; Budapeszt 0.66; Warszawa 0.13; Wiedeń 0.06 i trzy czwarte; Stempl. austr. 0. 06 i siedm ósmych.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Lwów, 28. kwietnia.

Popyt za zbożem twardem, owsem i mąką przy słabej podaży i znacznie wyższych cenach.

Transakcye w fasoli białej i mące.

Podaż w łubinie i wyce po znacznie niższej cenie przy braku chęci kupna.

Tendencya zwyżkowa, usposobienie rezerwowane.

Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się w poniedziałek dnia 1. maja b. r. o godz. 5-tej po południu.

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Pokój z komfortem i całem utrzymaniem dla jednego lub dwóch Panów do wynajęcia. Wiadomość: Biuro Brücka, Kościuszki 2. 3521

3 pokoje, łazienka, kuchnia, elektryka i gaz w Krakowie zamienię na 5 pokoi z pełnym komfortem we Lwowie. Ponicsę wszelkie koszta transportu do Krakowa. Wiadomość pod „Blisko śródmieścia“ do Adm. „Gazety Porannej“. 3487

MAŁŻEŃSTWA

Samotna wdowa, kat., lat 40, przystojna, elegancka z dobrej rodziny, właścicielka dużej kamienicy, z komfortem urządzonych trzech pokoi, pozna mężczyznę tegoż wieku, wykształconego, eleganckiego, na dobrem stanowisku. Cel matrymonialny. Zgłoszenia nieanonimowe, poste restante Wałowa, „J“, okazicielce dziesięciomarkówki „685.892“. 3527

ROZMAITE

Poszukuję Panów na dobry domowy wikt. Zgłoszenia: Kaczkówna, Jaiowska 4, parter. 3526

Przeciw siwiźnie i wypadaniu włosów elektryczne masarze głowy. Kosmeo, Mikołaja 7. 3480

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia i reparacye. 3438

Przepiękne kapelusze damskie wykonuje szybko i tanio Nina Michniewska z Wiednia, ul. św. Zofii 56 a. III. p. 3507

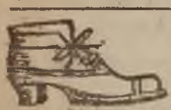
Spólnika do wyprodukowania i sprzedaży cegieł we Lwowie z wkładem do 10 milionów Marek poszukuję. Zgłoszenia: J. R. Biuro Brücka, Kościuszki 2. 3509

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych 3463
Dr. Schwarz b. sekund. szpit. pow. Lwów. Słowackiego 4, nap. gł. poczty.
Leczenie lampą kwarcową. 3463

Dr. S. Oberlaender Plac Smolki 1a. ordynuje od 3—5 w chorobach dróg moczowych, skórnych i wenerycznych. 3528

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe leczy specyalista Dr. FRISCH, ulica Wałowa liczba 11. 5362

Materye wiosenne z fabryk krajowych i zagranicznych po cenach najniższych w magazynie sukna M. LIPSKER i Ska, Lwów, pl. Maryacki l. 8. (Nowy Gmach). 5374-4



Prawidła najnowszych fasonów męskie i damskie, szkockie i warszaw. w Magazynie ul. Sobieskiego 7 (gmach Hotelu Savoy. (Patrz na numer). 580

Dr. N. GOLDSTEIN, specyal. chorób skór. i wener., b. elew. klin. wied. i berl. ord. dla kobiet 10—12, dla mężczyzn 2 5, Kraszewskiego 3. 5308

KWIATOWE WODY KOLOŃSKIE (krajowe i zagraniczne pierwszej jakości do nabycia w Droguery RECHENA, Lwów, Halicka 12. 5291

Lwowska składnica skór i przyb. szewskich St. Trembecki i Ska, Lwów, Sapiehy 34, dostarcza wszystkiego, co potrzebne do rękodz. szewskiego.

Kapelusze męskie, oraz bieliznę pierwszorzędnej jakości po cenach konkurencyjnych poleca Magazyn „Chic“, Leona Sapiehy 27. (Naprz. Techniki).

Brylanty

złoto, platynę, srebro i wszelką biżuterye kupuję i płacę horendalne ceny 2908
I. SELIGMAN, pl. AKADEMICKI l. 4.
500 Mk., Obrączki ślubne za fason 500 Mk.

Remonty

wszelkich MASZYN i urządzeń fabrycznych uskutecznia najtaniej i sumiennie 2871
Fabryka Bracia Malinowscy i Ska
Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 56. — Telefon 325.

Kolporterzy

zostaną natychmiast przyjęci do „Gazety Porannej“, Sokoła 4.

TAPETY

W NAJWIĘKSZYM WYBORZE

polecają

E. KICZALES i A. MARGULIES

Lwów, Sykstuska 16.

Tapetowanie pałaców, will, lokali i t. p., uskutecznia się w najkrótszym czasie pierwszorzędnemi siłami po najniższych cenach. 5603



Stampilie kauczukowe i metalowe
wykonuje najtaniej rytownik 5449
I. GOLDGEIER
Lwów, ul. Sykstuska 17.



TABLICE I NAPISY METALOWE
WYKONUJE NAJTANIEJ
MAKS GLASERMAN
RYTOWNIK
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.

Mieszarki, gniotowniki

patentowane do wyrobów piekarskich, chemicznych, cementowych, ceramicznych, past, kitu itp. tanio ze składów dostarczy 3436

PION

Lwów, ul. Lwowska 48. Telefon 476.

Baczność! 5168 Baczność!
Kapelusze męskie i damskie do przerabiania po nader niskich cenach przyjmuje firma
J. Dawer, Lwów, Rynek 14 I. p.

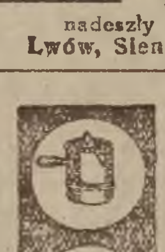
KOPYTA WARSZAWSKIE

w najnowszych fasonach z fabryki „FORMIARZ“
poleca firma 5012
LEON OPPENHEIM Lwów, Kościelna 5.

NAJNOWSZE MODELE oraz NAJPIĘKNIEJSZĘ KAPELUSZE poleca NAJTANIEJ
Magazyn KAPELUSZY damskich
LWÓW — FREDRY 9 5197
„wylot placu Akademickiego.

Po zeszłorocznym pożarze łazienek 5515
SOLEC Zakład wód mineralnych i kąpieli błotnych
znanych ze swych skuteczności w reumatyźmie, artretyźmie, przymiocie, chorobach skórnych, nerwowych, będzie w nadchodzącym sezonie otwarty, jak zwykle, od 20. maja do 20. września. Informacye i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Stopnica ziemi Kieleckiej

Centralki telefoniczne.
Dzwonki elektryczne.
Reduktory 65 — 150 w.
Telefony międzymiastowe.
nadeszły do firmy Henryk SONNENSCHEIN 5602
Lwów, Sienkiewicza 8



Garnuszki i kuchenki elektryczne jakoteż żelazka elektr. od Mp. 4.900.
Flaszki thermosowe i wkładki do tych po Mp. 1.150
poleca najtaniej 3172
Oskar Fassler
Lwów, plac Maryacki 4, ul. Sykstuska 29

PIŁKI NOŻNE

dusze, buty i t. p. poleca najtaniej JAKÓB ROSENMANN Lwów, Akademicka 26. 5287

DOM KOMISOWO-HANDLOWY
ACZKIEWICZ I HECHT
LWÓW, GRÓDECKA 55.

zawiadamia niniejszem, że ma na składzie wszelkie dodatki krawieckie, nici, kloty, podszewki, serge, płótna, steify i wogóle wszelkie dodatki w zakres krawiectwa wchodzące, dalej garnitury, bieliznę, płaszcze gumowe, trzewiki z demobilu, ubrania robotnicze koce wełniane i t. d. 5601
Ceny konkurencyjne najniższe.

DOM KOMISOWO-HANDLOWY
ACZKIEWICZ I HECHT
LWÓW, GRODECKĄ 55.

zawiadamia niniejszem, że ma na składzie wszelkie przybory muzyczne, skrzypce, mandoliny, smyczki, wszelkie struny, wogóle wszystkie przybory w zakres muzyki wchodzące. 5601
Ceny konkurencyjne najniższe.

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER,
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 3340

Najtańsze i najlepsze
JUCHTY
SKÓRY CIELĘCE I INNE
poleca 3471
Spółdzielnia dla przemysłu i handlu skórnego
we Lwowie, Ormiańska 8 (boczna Krakowskiej)

Polecamy
do natychmiastowego kupna

następujące
majątki w Poznańskiem:

Nr.	mórg pow.		Miejscowość		cena	milionów mk.
1.	85	mórg pow.	Poznań	cena	5	milionów mk.
2.	125	„	„ Oborniki	„	12	„
3.	330	„	„ Poznań	„	28	„
4.	350	„	„ Szamotuły	„	15	„
5.	375	„	„ Środa	„	37	„
6.	475		„ Leszno	„	45	„
7.	600		„ Poznań	„	60	„
8.	600	„	„ Wrześnie	„	60	„
9.	650	„	„ Gniezno	„	65	„
10.	700	„	„ Mogilno		60	„
11.	800	„	„ Czarnków	„	45	„
12.	1100	„	„ Szamotuły	„	60	„
13.	1200	„	„ Strzelno	„	100	„
14.	1300	„	„ Żnin	„	105	„
15.	1400	„	„ Inowrocław	„	120	„
16.	1600	„	„ Wyrzysk	„	75	„
17.	2500	„	„ Międzychód	„	90	„
18.	3000	„	„ Bydgoszcz	„	150	„
19.	4000	„	„ Szamotuły	„	200	„

na Pomorzu:

Nr.	mórg pow.		Miejscowość		cena	milionów mk.
20.	1200	„	„ Działdowo	„	50	„
21.	2000	„	„ Grudziądz	„	130	„
22.	3000	„	„ Działdowo	„	150	„

Wszystkie wymienione majątki posiadają nadkompletny inwentarz żywy i martwy, bardzo dobre budynki gospodarcze, po większej części odpowiednio ładne domy mieszkalne — w niektórych wypadkach pałace. — Bliższych dokładnych informacyi udzieli się poważnym reflektantom z odpowiednim kapitałem li tylko ustnie. Również mamy do nabycia wile, domy, fabryki i inne przedsiębiorstwa przeważnie z rąk niemieckich pod korzystnemi warunkami.

Drwęski i Ska. Dom Handlowy
Poznań, św. Marcin 41, Telefon 1857.
Adr. telegr.: „Transpol-Poznań. 5607

Budynki i dachy

NAJTAŃSZE OGNIOTRWAŁE

są z piasku i cementu: ciepłe, suche, zdrowe, ładne. Każdy może sobie lub dla drugich. (z dużym zyskiem) wyrabiać materyał (pustaki i dachówkę) na naszych tanich formach i maszynach. 13 medali, setki świadectw i podziękowań. Takież formy do wyrobu: cegły, cembrowiny, rur, sączków, płyt, słupów, schodów, żłobów, koryt i t. p., a także cement, wapno i papę dachową polecają

J. ZABOKRZECKI i Ska
WARSZAWA, ul. Czackiego 9
(dawniej Włodzimierska). 5451

DOSTAWA DLA WOJSKA.

Okręg. Komisya Zakupów przy Okr. Zakładzie Gosp. Nr. X. w Przemyślu ul. Szpitalna zakupi w drodze ofertowej większe ilości mąki żytniej 82%-żyta, jęczmienia, owsa, tłuszczu, różnych gatunków kaszy, ziemniaków.

Oferenci mają składać oferty zaopatrzone stemplem (10 Mk.) w zamkniętej i zalakowanej kopercie, z napisem: „Oferta na . . . .“ pod powyżej wskazanym adresem.

W ofercie należy dokładnie oznaczyć rodzaj i jakość artykułu, pochodzenie, termin dostawy, cenę fix loco i franco magazyny Okr. Zakł. Gosp. w Przemyślu, względnie Rej. Zakł. Gosp. w Jarosławiu, Kielcach i Stryju.

Do oferty należy dołączyć próbki towaru. Równocześnie z wniesieniem oferty winien oferent złożyć w kasie Kom. Gosp., jednych z powyżej wymienionych zakładów wadjum w wysokości 2% od sumy oferowanego towaru.

W razie przyjęcia oferty musi być wadyum uzupełnione na 5% kaucyę. Okr. Kom. Zakupów przy Okr. Zakł. Gosp. w Przemyślu będzie rozpatrywała oferty na swych posiedzeniach każdego czwartku. 5556

Szefostwo Intendantury Okr. Korpusu Nr. X. w Przemyślu
Ldz: 14090/żywn.

Czas odnowić przedpłatę!!

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej".
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.